

Od Redakcji

Szanowne Czytelniczki, Szanowni Czytelnicy,

Publikację 8 nr naszego czasopisma można umieścić w kontekście kilku istotnych dla przyszłości energetyki wydarzeń. W Madrycie trwa Szczyt Klimatyczny COP 25, podczas którego Greta Thunberg powiedziała, że usilne starania młodych aktywistów wciąż nie przekładają się na konkretne działania polityczne. Wyraziła też nadzieję, że przywódcy polityczni zrozumieją wreszcie powagę zagrożeń związanych z kryzysem klimatycznym. Jednak chyba nie wszyscy to rozumieją, gdyż 4 listopada na mocy decyzji prezydenta Donalda Trumpa, USA wycofały się z realizacji Porozumienia Paryskiego z roku 2015.

Szczyt Rady Europejskiej dotyczący polityki klimatycznej odbędzie się w dniach 12-13 grudnia 2019 roku. Poznamy nałożenia strategiczne Komisji Europejskiej, dotyczące osiągnięcia neutralności klimatycznej do roku 2050. Jest to zadanie ambitne, polegające na dążeniu do systemu gospodarczego o zerowej emisji gazów cieplarnianych. Polski rząd nie neguje celów strategicznych tego projektu, domaga się jednak środków finansowych, które wsparłyby realizację inwestycji przyspieszających dekarbonizację polskiej energetyki. Z doniesień prasowych wynika, że negocjowane jest zwiększenie budżetu UE na politykę klimatyczną do kwoty 100 mld euro.

Prestiżowy tygodnik „Nature” zaprezentował w ostatnich dniach raport międzynarodowej grupy ekspertów, którzy alarmują, że punkt krytyczny zmiany klimatycznej w skali planety został już w zasadzie przekroczony. Podają oni dane dotyczące topnienia tzw. wiecznej zmarzliny na Grenlandii, w Arktyce, w zachodniej i wschodniej Antarktyce, co powoduje między innymi wzrost poziomu emisji gazów cieplarnianych. Eksperci wskazują na zagrożenia związane z pożarami w Amazonii, spowolnieniem cyrkulacji wody w Oceanie Atlantyckim oraz na proces zamierania rafy koralowej.

Coraz wyraźniej widać, że wyzwania, które muszą podjąć zarówno instytucje UE, jak też rządy i społeczeństwa krajów członkowskich, mają charakter cywilizacyjny. W języku polityki energetycznej oznacza to, że gra toczy się na poziomie misji/wizji strategii transformacji systemowej 2050. Jeżeli Polska i Polacy chcą być w tej grze

partnerami, a nie obserwatorami, to ta nasza wizja energetyki przyszłości jest pilnie oczekiwana.

W tym kontekście polecamy uwadze Czytelniczek i Czytelników obszerny raport Jana Popczyka *Transformacja energetyki (za pomocą reformy ustrojowej rynku energii elektrycznej) do monizmu elektrycznego odnawialnych źródeł energii 2050*. Jest to wizja radykalna w podwójnym znaczeniu tego słowa: po pierwsze zakłada docelowo zasilanie systemu energetycznego wyłącznie przez OZE; po drugie proponuje decentralizację systemu poprzez odejście od Wielkoskalowej Energetyki Korporacyjnej w kierunku energetyki rozproszonej, upodmiotowionej w otoczeniu lokalnym.

W tekście Włodzimierza Ehrenhalta *Kierunki transformacji polskiej energetyki* znajdziecie Państwo znacznie bardziej umiarkowaną koncepcję stopniowego, ewolucyjnego odchodzenia od energetyki opartej na węglu w kierunku źródeł odnawialnych.

Dopelnieniem numeru jest komentarz Grzegorza Wiśniewskiego *Elektrownia węglowa w Ostrołęce vs. fotowoltaika*. Autor przeprowadza analizę symulacyjną kosztów energii ze słynnego już Bloku C przy różnych źródłach zasilania. W konkluzji czytamy: „Energia elektryczna (w stosunku do jej – już podniesionych – cen z września 2018 roku) będzie kosztowała w 2030 roku (bez inflacji) o ponad 30% więcej niż obecnie, a w perspektywie 2050 roku skala wzrostów przekroczy 60% w stosunku do 2018 roku”.

Być może tego typu refleksje skłoniły zarząd Orlenu do ogłoszenia wezwania na akcje Energi, co w praktyce oznacza wejście Orlenu w rolę strategicznego inwestora w Ostrołęce. Wiele wskazuje na to, że nie będzie to jednak inwestycja w blok węglowy.

Numer zamyka nieautoryzowany zapis wybranych fragmentów dyskusji Seminarium Energetycznego Collegium Civitas z 18 czerwca 2019 roku, odbywającego się pod hasłem: „Trajektorie transformacji energetyki – horyzont 2050”.